KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 26go Lutego Rok 1862. **№ 46.** Dnia 14 (26) Lutego 1862 Roku.

Środa. Wschód Słońca go: 6 m. 56. Zachód „ „ 5 „ 32. Jutro, ŚŚ. Anastazego P. i Leonarda B.

W przyszły Piątek, to j. d. 28 b. m. w Kaplicy Archi-Konfraternji Literackiej przy Kościele Metropolitalnym Śgo Jana w Warszawie, odprawione będą Nabożeństwa żałobne: o godz: 9tej z rana, za duszę ś. p. Antoniego *Przeszkodzińskiego*, Radcy Stanu, Członka Archi-Konfraternji Literackiej; o godz: 10tej, za duszę ś. p. X. Antoniego *Fijałkowskiego*, Arcy Biskupa Metropolitę Warszawskiego, Protektora Głównego Archi-Konfraternji; o godzinie w pół do 11tej, za duszę ś. p. X. Jana *Dekerta*, Biskupa Sufragana Archi-Dyecezji Warszawskiej i Protektora Archi-Konfraternji; o godzinie 11tej, za duszę ś. p. Ernesta *Piechaczek*, Członka tejże Archi-Konfraternji; na które Senjor Administrujący, Współ-Braci, oraz Familje zmarłych, zaprasza.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła darowizny: 1) opłaty corocznej po rs. 5 kop: 40, 2) takiejże opłaty po rs. 5 k. 40, 3) kapitału rs. 150, i 4) kapitału rs. 150, dla Kościoła Parafjalnego we wsi Czernicach, przez małżonków *Godlewskich*, *Szemplińskich*, Toma: *Tańskiego* i Stanisława *Szczepankowskiego*, uczynione.

Z Petersburga, 15go Lutego.

Czytamy w 29tym Nrze *Północnej Poczty* w części urzędowej: W dzienniku *Le Nord* (z d. 11 Lutego 1862 r. Nr 42) wydawanym w Bruxelli, podana jest wiadomość z Petersburga o projekcie przeniesienia naszych Uniwersytetów z stolic do małych miast. Podobny projekt nie istnieje w Ministerstwie oświecenia publicznego, lecz przy zakładaniu *nowych* Uniwersytetów, zamierzono wybierać szczególniej takie miejscowości, które oprócz innych warunków, przedstawiałyby najwięcej dogodności do cichego spokojnego życia, koniecznego przy podobnych zajęciach umysłu.

Jutro, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Klary z Szymanowskich *Jasińskiej*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój jej duszy w Kościołku przy Towarzystwie Dobroczynności o godz: 10tej z rana; na które Rodzeństwo zaprasza Familję, Przyjaciół i Znajomych.

Jutro, w Kościele XX. *Bernardynów*, o godzinie 10tej z rana, odbędzie się żałobna Wotywa za duszę ś. p. Bonawentury *Kotarskiego*, b. Radcy Rządu Gubernjalnego Augustowskiego; na którą pozostała Rodzina, Krewnych i Przyjaciół zaprasza.

W Piątek, dnia 28go b. m. jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Wincentego *Wierzbięta*, odbędzie się w Kościele Powązkowskim, o godz: 9½ z rana, żałobne Nabożeństwo; na które stroskana Żona wraz z Synami, zaprasza Krewnych i Przyjaciół.

Wczoraj zakończyła doczesne życie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, Marjanna z Bajerów *Kaczorowska*, Wdowa po Urzędniku Sądu Appellacyjnego. Pozostałe Rodzeństwo, zaprasza na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 3ciej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski.

Stroskana Wdowa po ś. p. Henryku *Wagner*, składa najszczersze podziękowanie wszystkim Przyjaciołom i Znajomym, którzy tak licznie raczyli onegdaj odprowadzić na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki zgasłego tak wcześnie jej męża, i dali tyle dowodów współczucia.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od starego M. K. rs. 3 dla Teofili *Ziomkowskiej* pod Nrem 1885.— Bezimiennie rs. 1, i od małego Stefana *Kaul:....* (na intencję szczęśliwego wychowania się) rs. 2, na budowę Kościoła na Grzybowie.— Od M. K. kop: 50 na budowę Kościoła w Salisławicach, dla uproszenia opieki MATKI BOZKIEJ.— Od A. B. kop: 50 na światło przed PANEM JEZUSEM przed Kościołem Śgo Krzyża.— Od A. W. rs. 1 dla Felixa *Madru* pilarza.

Gubernator Cywilny Gubernji Lubelskiej *Boduszyński*, wyjechał do Lublina.

Znany tutejszy rzeźbiarz P. Henryk *Statler*, wykończył już w zupełności biust ś. p. Jana *Dekerta* Biskupa Suffragana Archi Dyecezji Warsz:. Obecnie P. *Statler*, przystąpi wkrótce do wykonania pomników dla tegoż dostojnego ś. p. Męża. Jeden z nich ma stanąć na Powązkach, a drugi w Kaplicy Archi-Konfraternji Literackiej, przy Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo Jana. Obok tego jako odpowiednik (pendant), ma także P. *Statler* wznieść jednocześnie w tejże Kaplicy pomnik dla Ojca ś. p. Biskupa niegdy zasłużonego Prezydenta m. Warszawy. Obie te pamiątki ozdobione będą portretami tych pełnych zasług ludzi, jednego to jest ojca w zawodzie świeckim, drugiego to jest syna w zawodzie duchownym.

W Wielkiem Xięztwie Badeńskiem wybrany został na Deputowanego Adwokat *Kusel*, wyznania Mojżeszowego. Jest to pierwszy Izraelita, który otrzymał wstęp do Izb prawodawczych Badeńskich.

P. *Kalinowski* z Warszawy wykonał dla Parafji Jeżowskiej w Pce Piotrkowskim obraz ołtarzowy przedstawiający Śgo Bartłomieja, a który w tych czasach już poświęcony został na miejscu. Obraz ten zamówiony został u P. *Kalinowskiego*, jako dar ze strony JX. Kanonika *Załęskiego*.

Podany przez Xięcia J. T. *Lubomirskiego* projekt co do budowy domów dla rzemieślników i robotników Warszawskich, wszedł już, można powiedzieć, w życie, przez zawiązanie się w Warszawie odpowiedniej Spółki, która już zabiera się do tego dzieła, mającego zabezpieczyć tę pracowitą klassę ludności, od tysiącznych niewygód, jakich doznają w obecnych ich mieszkaniach, a do tego i od zbyt wygórowanej za najem lokali ceny. Myśl ta piękna, i spólnikom zabezpieczy wyłożony kapitał, i pewnej części ludności osłodzi ich niedolę, nastręczając tem samem sposobność do większego zajęcia się z ich strony pracą i rozwoju rzemiosła swojego.

Podobnie jak w tylu innych tak i w okolicy Sto-Krzyzkiej Góry, którą niezbyt jeszcze dawno, niektórzy z korrespondentów posądzali o obojętność, nie przestają mnożyć się szkółki dla dziatwy wiejskiej, objawiającej, jak to na jej zasługę przyznać należy, nadzwyczajne chęci do nauki. W wielu miejscach jak np. w Prawencinie, sami włościanie przybiegli z pomocą, ofiarując 10 rs. na pierwsze potrzeby szkółki, o której pomyślał P. A. *Fijałkowski*, synowiec zmarłego Arcy-Pasterza. W Miechowskim, Bialskim i t. d. dzieje się to samo, a piękne córy zacnych Obywateli nieprzestają nieść na ofiarę swoich zdolności i trudów dla uszczęśliwienia dziatwy włościańskiej, i uczynienia jej miłą BOGU i ludziom.

Pomysł jednego z właścicieli ziemskich, w Podlaskiem, zasługuje na powszechną uwagę i naśladowanie. Pragnąc bowiem raz już usunąć nieporozumienia, jakie w skutku ukarania np. włościanina, powstają zaraz pomiędzy gromadą a dworem, zaprowadził w dobrach swoich w Obrzeskiej Woli, Sąd włościański, tak do rozpoznawania, jako też i karania wszelkich przewinień. Tym sposobem żadne przekroczenie nie ujdzie, a wymierzona kara, przyjętą zawsze bywa przez obwinionego z wszelkiem poddaniem się tejże i bez żadnych szemrań.

Roboty nad przekopaniem międzymorza Suez, a tem samem połączenia morza Śródziemnego z Czerwonem, wciąż postępują naprzód. Około 8 000 Arabów pracuje nad przekopaniem pod przewodnictwem Europejczyków. Sławny Inżynjer *Lesseps* kierujący tem całem przedsięwzięciem, był tego zdania, że większa część robot w r. 1861 miała być ukończoną, a zatem być może, że tego roku olbrzymie to przedsięwzięcie pomyślny uwieńczy skutek.

Wczoraj wspomnieliśmy o godnym uwagi obrazie, wyłożonym na kształt mozajki, z samych kolorowanych zapałek przez P. *Kraffta*, w fabryce P. *Hirschenfelda*. Dziś więc dodajemy, że ponieważ wysyłka tego obrazu do Londynu, odłożoną została do przyszłego miesiąca, przeto do końca przyszłego tygodnia będzie on okazywany w składzie fabrycznym P. *Hirschenfelda* przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nro 632, obok bramy Pocztowej.

Zamieszkały w Bydgoszczy Kupiec P. *Piotrowski*, pragnąc przyjść w pomoc miejscowym rzemieślnikom, zamierzył udzielać im pożyczki, do wysokości 25 talarów z procentem po pięć od sta. Przy tym więc tak pięknym filantropijnym popędzie, czy tylko procent nie będzie za wysoki?

Jeden z izraelitów, to jest P. Mosiek *Kostenberg*, mieszkaniec prywatnego miasta Granicy, zakłada obok istniejącego tamże handlu swego towarów łokciowych i korzennych, xięgarnię ludową.

Dnia 3 b. m. w lesie dóbr Zwierska w Pcie Kaliskim, znaleziony został w rowie przy szosie, do połowy w wodzie zanurzony, człowiek niewiadomy z nazwiska, mogący mieć około 50 lat wieku; z ran dostrzeżonych na głowie jego i śladów krwi pozostałych na szosie i na kamieniu przy nim leżącym, wnosić należy, że człowiek ten zamordowanym został przez niewiadomego złoczyńcę. Zabity miał przy sobie list pisany po hebrajsku przez Icka *Ręczkowskiego* z m. Konina, z takowym zapewne był posłany do Kalisza po sprawunki, lecz do kogo, niewiadomo, gdyż adres listu zupełnie zatarty i nieczytelny.

PP. właściciele tutejszych fabryk i kupcy, nietylko, o ile nam wiadomo, nie odstępują od zamiaru wysłania zdolniejszych rzemieślników, na tegoroczną wystawę w Londynie, ale owszem usilnie pragną popierać ten projekt dla przyprowadzenia go do skutku. Zdaje się, iż odpowiednich na ten cel funduszów nie zbraknie, jeżeli tylko każdy z przedsiębierców i w ogóle przewodników różnych rzemiosł, zechce chętnie przyłożyć dłoń swoją do tego dzieła. Wysyłka takowa bardzo by wpłynęła na podniesienie gustu pomiędzy naszemi rzemieślnikami, i obudziłaby tem większą chęć współzawodnictwa, bez którego w żadnym bez wyjątku fachu, nie można spodziewać się należytego rozwoju. Obok tego w tym wyborze uzdolnionych rzemieślników i wysłaniu ich na wystawę, widzieliby oni niejako wynagrodzenie swych zdolności i pracy, co dla wielu stałoby się prawdziwą zachętą do tem większego zamiłowania zawodu swojego.

W tych dniach wyszła w Wilnie xiążka p. n.: „Po ziarnie", zbiorek pamiątkowy, wydany przez Jana *Prusinowskiego* i Maurycego *Krupowicza*. Po raz trzeci to już i to w niezbyt odległych od siebie epokach, widzimy w tym rodzaju wydawnictwo. Najpierwszem było „Wieniec literacki", ofiarowany ś. p. *Jachowiczowi*; drugiem „Xiążka zbiorowa", przypisana Kaz: Wł: *Wójcickiemu*, a obecnie „Po ziarnie", z tą tylko różnicą od dwóch poprzednich, że wydawnictwo to nie ofiarowane nikomu. W zbiorku tym, jest rzeczywiście zbiór wszelkich utworów, znanych na niwie ojczystej pisarzy, poetów, i wogóle literatów, tak jak we wszystkich podobnych xiążkach, na które liczne składają się pióra. Zarówno jak z „Wieńcem" *Jachowicza*, lub „Xiążką zbiorową" *Wójcickiego* i z „Pamiątkowym zbiorkiem" można kilka chwil przyjemnie przepędzić, zwłaszcza w czasach gdy czytelnictwo dość szybkim krokiem postępuje naprzód i nieco zaczyna się szerzyć.

W Bydgoszczy ma być po raz pierwszy założona xięgarnia przez kobietę. Jest nią znana z prac literackich Marja *Roskowska*.

W Wiedniu zaprowadzono jak najścislejszą za pomocą fotometru, kontrollę, co do jasnego oświetlania gazem ulic i siły płomieni tegoż.

(Art: nad:). Nie mogę zamilczeć podziękowania Panu Ferdynandowi *Polzenius*, Majstrowi stolarskiemu w Warszawie przy ulicy Elektoralnej pod Nrem 766 zamieszkałemu, który zobowiązawszy się zrobić szafy do mojej Apteki, takowe gruntownie, praktycznie i z gustem znamionującym doskonałą znajomość swojego zawodu, na kilka tygodni przed terminem, pomimo złych dróg w obecnej porze, dostawił do Lublina. Nadto, oprócz tego, czuję się w obowiązku polecić Pana *Polzeniusa*, wszystkim moim Kolegom, którzyby potrzebowali podobnej roboty.—Alexander *Peszke*, Magister Farmacji w Lublinie.

W San-Francisco znajduje się obecnie tak ogromnej płodności ogród jakiego gdzieindziej niewidziano. W r. z. wyprzedano z tego ogrodu 70,000 funtów brzoskwiń, 120,000 f. jabłek i 80,000 f. gruszek, nieliczając już ogromnej ilości winogron, malin i t. p.

Tyle głoszono w r. z. o wynalezionej maszynie do dojenia krów, iż nakoniec sprowadzono ją na próbę z zagranicy, i po odbytem doświadczeniu okazała się zupełnie niepraktyczną.

Pewien uczony obliczył, że obecnie znajduje się w rękach czytających przeszło 32 miljony exemplarzy biblji i to w 200 językach, gdy przed 50 laty zaledwie 4 miljony biblji były rozpowszechnione.

Lody na Wiśle pod Warszawą, dopóty nie puszczą, dopóki woda stać będzie, jak np. do dnia wczorajszego w mierze, i to jeszcze tylko w wysokości stóp 4 cali 11. Z górnych zaś stron Wisły dochodzą nas smutne wiadomości o szkodach jakie zrządziła już wylewami. Między innemi w Sandomierskiem w Ratajach, zalała domy i dała się szczególniej we znaki mieszkającym tam Urzędnikom Komory. W obwodzie zaś Tarnowskim w Galicji, całe dobytki i wsie pozalewała.

Gdańsk 15go Lutego 1862 roku. — W przeciągu tygodnia płacono za łaszt: Korzec Warszawski.

	wagi	holl:	guld:	prus:	wagi	pols:	zł:	gr:	zł:	gr:
pszenicę	124	125/6	510	545	233	236	42	29	45	28
	126	128	516	570	237	241	43	18	48	1
	129	130	570	590	243	245	48	1	49	22
	130/1	132/3	575	625	246	249	42	12	52	18
	134	136	631	657 1/2	252	256	53	6	55	14
żyto	—	125	354	363	—	235	32	—	32	24
jęczmień	—	111	—	252	—	209	—	—	22	28
owies	—	62	—	147	—	117	—	—	13	12
groch	—	—	300	345	—	—	27	7	31	10
rzepak	—	—	—	710	—	—	—	—	64	10

Kursa zamian: Londyn 6, 21 2/8. Amsterdam 141 7/8. — *Alexander Makowski.*

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* żądają rs. 5 kop: 80; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 93 kop: 14, wartość kuponu rs. 1 kop: 61 1/9; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 15 kop: 12, dają rs. 15 kop: 9, wartość kuponu kop: 10 1/2; za *akcje Drogi Zelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej*, żądają rs. 66, dają rs. 65 kop: 50.

Onegdaj, na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10ej, od rs. 1 kop: 40 3/4 do rs. 1 k. 43 3/4; za garniec od k. 46 do k. 47.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 20 Lutego.* — Z urzędowych źródeł zaprzeczają wiadomości, jakoby Królowa miała przybyć w ciągu b. m. do stolicy. — Hr: *Granville* spodziewany był wczoraj jako gość w Osborne. — W Walji, w kopalni węgla Marthyr Tydoil, explozja zabiła 47 ludzi. — Królowa odbyła onegdaj przejażdżkę z Xiężną następczynią Pruską, po raz pierwszy od zgonu swego małżonka. — Xiążę *Alfred*, spodziewany tu jest w przyszłym tygodniu. Wcześniej nie mógł on przybyć, gdyż wiadomość o zgonie Xięcia *Alberta* nadeszła dość późno do stacji północno-amerykańskiej, a okręt na którym służy Xiążę, wyprawiony został jednocześnie na wody mexykańskie. — Komitet Londyński pomnika Xięcia *Alberta*, odbył onegdaj w Mansion-House, pod przewodnictwem Lorda-Mayora posiedzenie, na którem uchwalono zapytać o życzenie Królowej co do użycia składek, dochodzących już do 33,000 fszt:.

Londyn, 21 Lutego. — Dzienniki angielskie zajmują się roztrząsaniem kwestji niemieckiej, wywołanej wiadomem wystąpieniem Austrji z notami jednobrzmiącemi, i czynią dość dowcipne a słuszne uwagi nad polityką Prus i Austrji w tym przedmiocie. *Morning-Post* uważa, że zbrojne wystąpienie Prus przeciw wszelkiej interwencji Hessji, gdyby takowa odmową opłaty podatków w tem kraju sprowadzoną być miała, i uznanie Królestwa Włoskiego, byłoby najlogiczniejszą i najgodniejszą odpowiedzią Rządu Pruskiego na propozycje Austrji. — Podług wykazów parlamentarnych w kopalniach węgla angielskich od 1851 r., a zatem w ciągu lat 10ciu wydobyto 605,154,940 tonn węgla, (tonn, 20 centnarów), przyczem straciło życie 8,466 ludzi. Tym sposobem jedno życie ludzkie przypada na 71,880 tonn, a pięć miljonów tonn węgla przywożonego corocznie do Londynu, kosztuje życie 70 ludzi.

FRANCJA. *Paryż, 21 Lutego.* — Dziś toczyły się dalej rozprawy w Senacie nad projektem adresu. Oprócz P. *Segur d'Aguesseau*, który przemawiał w duchu antiliberalnym, i P. de *Larochejaquelin*, zabierali także głos PP. *Persigny*, Kardynał *Morlot* i P. *Pietri*. Pierwszy ograniczył się na zaprotestowaniu w kilku wyrazach przeciw zniewagom i osobistościom wymierzonym nań przez P. *Segur d'Aguesseau*. Mgr *Morlot* wynurzył życzenie, aby kwestja Rzymska jak najspieszniej rozwiązaną została zgodnie z życzeniami dobrych Katolików. Wreszcie P. *Pietri* wytknąwszy oppozycją jaką stawiają Cesarstwu stare stronnictwa reprezentowane przez P. *Segur d'Aguesseau*, i wykazawszy potrzebę dla teraźniejszej administracji odświeżenia się niejako w źródłach demokracji, wyłuszczył swe myśli co do kwestji włoskiej.

NIEMCY. *Drezno, 22 Lutego.* — Dzisiejszy *Dresdener Journal*, zawiera rozumowany artykuł o kwestji reformy związku. Odpowiedź Prus zaniechała zasady do wspólnej reformy związku, do której to zasady jednobrzmiące noty, powinny były sprowadzić wszelkie układy. Wzburzenie prassy Pruskiej odpowiada wewnętrznemu położeniu Państwa Pruskiego; skoro to ostatnie wyjaśni się, wówczas i dalsze układy o reformę związku znajdą w Prusach przychylniejsze przyjęcie. Odpowiedź Prus na noty jednobrzmiące nie przecina jeszcze w zupełności wszelkich zawiązków do układów.

TURCJA. *Konstantynopol, 15 Lutego.* — *Zia-Bej* został mianowany pełnomocnym Ministrem Tureckim w Atenach. — Traktat handlowy między Rossją i Turcją został podpisany. — Dziennikowi *Levant Herald* wzbroniono pisać o kwestji pożyczki. — Pułkownik *O'Reilly* zwany *Hassan*-Bejem, został mianowany Komendantem żandarmerji na Libanie. — Nadeszłe tu z Persji korrespondencje potwierdzają wiadomość, że Oficer Francuzki P. *Blocqueville*, schwytany przez Turkomanów, wykupiony został z niewoli przez Rząd Perski, i przybył 23 Stycznia do Meszid.

WŁOCHY. — Dzienniki Włoskie ogłaszają list *Garibaldego* do stowarzyszenia Provedimento i innych towarzystw patrjotycznych. Powiedziano tam jest, że zgromadzenie dnia 9 Marca, może być obfite w wypadki jak najlepsze, jeśli wszystkie stowarzyszenia będą tam tak reprezentowane, jak to *Garibaldi* za konieczne uważa. Dalej pisze on: „Ufając w zdrowy rozsądek Włochów, wstrzymuje się od wszelkich zaleceń. Przy programacie który was zaprowadził do Palermo i Neapolu, przy wielkich zasadach plebiscitu z 1860 r., rewolucja włoska, może być chwalebnie uwieńczoną. Gdyby mi nie stały na przeszkodzie szczególne okoliczności, sambym udał się do Genui. Ale to niepodobna, i oczekiwać będę na Kaprerze rezultatu, z którego spodziewam się cieszyć, tak jak wszyscy Włosi." — Korrespondencje z Neapolu 18 datowane donoszą, że manifestacje przeciw PAPIEŻOWI-Monarsze nie ustają we wszystkich miastach prowincjonalnych, mimo okólnika ministerjalnego. — *Mazzini*,

przesłał z Londynu list do stowarzyszeń robotników Neapolitańskich z oświadczeniem, że powinni oczekiwać swobody tylko od narodu i *Garibaldego*, a nie od Francji.

Ostatnie Wiadomości.

Depesze z Paryża, datowane 23 Lutego, donoszą, że Xiążę *Napoleon* przemawiał w Senacie, przy rozprawach nad projektem adresu. Bronił on teraźniejszego społeczeństwa przeciw zarzutom Margr: *de la Rochejaquelin*, reprezentującego kontr-rewolucją. Domaga się on dalej swobody prassy i przypomina artykuł P. *Toramel Verone*, natchniony przez Austrją, a przemawiający w ten sam sposób zupełnie co i dzienniki klerykalne. Jakkolwiek jest przyjacielem P. *Persigny*, zarzucić mu jednak może, że zbyt powolnie postępuje. Dalej Xiążę mówił: Dla mnie Cesarstwo znaczy sławę na zewnątrz, rozdarcie niektórych traktatów, ukonstytuowanie wspaniałej jedności Włoskiej, będącej naszym niezbędnym sprzymierzeńcem, porządek wewnątrz ale przytem ze swobodą, a przedewszystkiem prassy, oświecenie ludu bez ograniczeń i bez spółudziału korporacji religijnych, pomyślność mass i zburzenie średniowiecznych przesądów. Następnie Xiążę obwiniał P. *Larochejaquelin* i klerykalnych o przymierze z Austrją mające na celu przywrócenie władców Włoskich i ucisku wewnątrz. Przypomniał on słowa *Thiersa* wyrzeczone w 1845 r., że zawsze należeć będzie do stronnictwa rewolucyjnego, nawet gdyby rząd dostał się w ręce radykalnych, i zakończył oświadczeniem, że w tem co powiedział streszcza się jego opinja.

Drugą niemniej ważną wiadomością jest ogłoszenie przez *Monitora* listu Jenerała *Montauban*, w którym prosi Cesarza o cofnięcie projektu dotacji, z powodu opozycji niektórych deputowanych. Cesarz w odpowiedzi odmawia tego, oświadczając, że Ciało Prawodawcze może sądzić, iż nie należy w sposób nadzwyczajny wynagradzać walecznego żołnierza, ale Cesarz pragnie aby narod i armja wiedziały, że chciał bezprzykładne dzieło wojownicze uczcić darem narodowym.— Przez Londyn nadeszły korrespondencje z New-York datowane 11go b. m. Jenerał *Burnside*, zdobył wyspę Roanoke. Wyruszenie jego na Norfolk stoją tylko na przeszkodzie bagna i choroby szerzące się między wojskiem.

Z Mexyku dowiadujemy się że sprzymierzeni posunęli się ku Espiritu-santo bez walki z Mexykanami. *Miramon* wyjechał do Vera-Cruz.— Urzędowa Gazeta Turyńska oświadcza, że wieść o zamachu na P. *Lavalette* była fałszywą.— Telegram z Petersburga, datowany 23 b. m. donosi, że ukaz Cesarski uwalnia immigrantów od podatków, od służby wojskowej i nadaje swobodę religijną, szczególniej Menonitom zapewniono ważne przywileje. —Podług depeszy z Kopenhagi, Francja, Anglja i Rossja, w notach jednobrzmiących interpellowały gabinet Kopenhagski o stanowisko Anglji względem zobowiązań z 1851 i 1852 r. — Komissja Berlińskiej Izby Deputowanych rozpoczęła rozprawy w kwestjach Niemieckiej i Włoskiej.

Szarada.

Pierwsze litera, straszne *drugie trzecie*,
Wszystkie w muzyce—lub liczbach znajdziecie.

(Zeszłe Zadanie, *Kort*).

Wiadomości Literackie.

Wyszedł Ner 7 Gazety Rolniczej, który zawiera w sobie następujące artykuły: Doświadczenia robione w przedmiocie zarazy kartofli, ich uprawy i wegetacji, przez Zdzisława Niedabylskiego (z 4ma rycinami); Piśmiennictwo rolnicze: Rozbiór dzieła, Uprawa roślin pastewnych w Polsce i ich użytkowanie na paszę, przez Zyg: Gawareckiego; Powiastki ludowe, przez Eleonorę Ziemięcką; Przegląd Aloizego Kuczyńskiego; Korrespondencje gospodarskie: z Litwy, przez Tomasza Snarskiego; z Krasnystawskiego i z Bialskiego, przez Alexandra Szaniawskiego; Nowiny gospodarskie.

Nakładem Karola Bernstejna, Xięgarza przy ulicy Miodowej Nr 483, wyszło w 2m przejrzanem wydaniu, dziełko pod tytułem: Gospodyni Polska, czyli Poradnik dla niewiast naszych, obejmujący przepisy kuchenne wyprobowane i różne sekreta gospodarskie, poprzedzone wstępem o porządku domu, przez Teressę z S... Twarowską. Rozprzedanie znacznej liczby exemplarzy pierwszego wydania, jest najlepszą rękojmią pożyteczności tego Poradnika; cena exemplarza ozdobionego drzeworytami, wynosi złp. 6 gr: 20.

Pamiętnik Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego, Serja III, tom IV, poszyt 5 (dnia 15 Września), wyszedł z druku i zawiera: I) Słowo o operacjach wcielonych do okulistyki w ciągu lat ostatnich, napisał Xawery Jasiński. II) Wiadomości z czasopismów zagranicznych: Sprawozdawca Wł: Sciborowski: Wpływ tłuszczów na rozpuszczalność kwasu assenowego; Użycie gliny przeciw wysypkom wilgotnym i potem cuchnącym; Radix Ginseng; Coaltar; Woda wawrzynowiśni dla zniesienia woni tranu rybiego. Pismo powyższe wychodzi nakładem xięgarni i składu nut muzycznych, J. Kaufmana i Spółki, przy ulicy Krak:-Przedmieście Nr 71 (442), wprost Resursy Obywatelskiej. Prenumerata na 24 poszytów, składających 2 tomy, wynosi rs. 4.

DONIESIENIA.

Dziś rano zimna stopni 8, wczoraj w południe zimna stopni 1. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 11. (W mierze).

TEATR WIELKI. Jutro, *Ritta*.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.